

## ISTOTA DEMOKRACJI

# O demokracji w Polsce

Demokracja – rządy ludu – to pojęcie bardzo pojemne, rozciągliwe, stopniowalne. Dyskusje nad istotą demokracji obrosły ogromną literaturą, niemożliwą do ogarnięcia. Ale jeśli dziś w Polsce ta dyskusja tak rozgorzała, to dlatego, że zgłaszane są wątpliwości, czy dziś Polska jest krajem demokratycznym. Otóż moim zdaniem demokracja w Polsce jest dziś słaba i stale słabnąca. Poniżej tę opinię spróbuję krótko uzasadnić, odwołując się do tych znamion demokracji, które uważam za istotnie ważne.

1. Demokracja to ustrój, którego fundamentem jest uznanie, iż wszyscy ludzie są równi i godni respektu. Pierwsze nowożytne konstytucje zaczynają się od podkreślenia tej równości i płynących stąd praw każdego człowieka; por. Kartę Praw Wirginii z 12 czerwca 1776 roku, Deklarację Niepodległości Trzynastu Zjednoczonych Stanów Ameryki z 4 lipca 1776 r., Deklarację Praw Człowieka i Obywatela, włączoną do Konstytucji Republiki Francuskiej w 1791 roku, Powszechną Deklarację Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 roku itp. Nasza Konstytucja przywołuje ten fundament demokracji na początku rozdziału drugiego, w art. 30: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. Ale ludzie są różni. Różne mają poglądy, różne wyznają religie, różnie swe życie budują – i dla wszystkich musi być równe prawo do aktywnej obecności w demokratycznym państwie. Bardzo mnie więc niepokoi odróżnianie „prawdziwych” od „nieprawdziwych” Polaków. Nie pociąga mnie ideologia LGBT, ale stanowczo protestuję przeciw ustanawianiu obszarów „wolnych od ideologii LGBT” (cokolwiek to by miało znaczyć), ponieważ w demokratycznej Polsce mają prawo swobodnie żyć i przemieszczać się także homoseksualiści i transwestyci. Poruszyła mnie głęboko awantura w Białymstoku. Oczywiście, prymitywni fanatycy i zbrodniarze są nie tylko w Polsce, ale to wydarzenie wpisuje się w dłuższą historię takich ekscesów, na które nie znalazła się zdecydowana, energiczna i jednoznaczna reakcja władz. Mam poczucie, że umacnia się dziś w Polsce obca demokracji ideologia dyskryminacji; nie głoszona wprost, ale „po cichu” aprobowana. Jej wyrazem jest też zdecydowana odmowa przyjęcia politycznych i ekonomicznych imigrantów z Bliskiego Wschodu; imigrantów, w których poważni politycy polscy widzą tylko zagrożenia i zarazki, a nie dostrzegają ludzi i ich dramatów.

2. Ważnym elementem demokracji jest trójpodział władz: ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej. Utrzymanie tego trójpodziału jest trudne, w różnych państwach różnie realizowane, ale musi niepokoić programowy atak na niezależność sądownictwa, podjęty przez – współdziałające za sobą – władze ustawodawcze i wykonawcze. Trybunał Konstytucyjny ma za zadanie być hamulcem dla pozostałych władz, w imię naczelnego prawa w Polsce, jakim jest Konstytucja RP. Został on całkowicie podporządkowany władzy wykonawczej, liczne tego dowody znajdują w orze-

zeniach „zreformowanego” TP. Podobnej „reformie” poddana została Krajowa Rada Sądownictwa. Pani Premier mogła nie podać do publicznej wiadomości orzeczeń Trybunału, ostatnio podobny los spotkał orzeczenie sądu w sprawie ujawnienia nazwisk tych, którzy rekomendowali kandydatury do KRS. Toczą się bez końca procesy, które mogłyby zaszkodzić dobrej opinii rządzących dziś polityków (by wspomnieć tylko wypadek drogowy z udziałem Pani Premier, czy też sprawę zakupu budynku przez Przewodniczącego PiS), tworzy się instytucję, która może karać „nieprawomyślnych” sędziów, Minister Sprawiedliwości, a zarazem Prokurator Generalny przypisuje sobie prawo do oceniania trafności wyroków sądowych, poddaje się uporczywej krytyce całą kadrę sędziowską w Polsce. Sędziowie to też ludzie, ułomni i omylni jak wszyscy, ale poddawanie ich notorycznej i często demagogicznej krytyce nosi znamiona chęci odebrania sędziom ich niezwykle ważnej roli w demokratycznym państwie. Uderzenie w niezależność i autorytet sędziów jest uderzeniem w fundamenty demokracji – a tego dziś, w moim przekonaniu, doświadczamy.

3. Istotnym elementem demokracji jest wolność słowa i dostępność do wyrażania opinii zarówno partii rządzącej, jak i jej oponentów. Tymczasem media publiczne zostały podporządkowane wyłącznie oficjalnej ideologii rządzących. Nie ma w nich miejsca na głos opozycji; nawet jeśli jest on przywołany, to tylko po to, by został poddany zdecydowanej krytyce. Oczywiście, działają wciąż media od obecnych władz politycznych niezależne, ale są one dostępne **technicznie** tylko dla tych, którzy mogą z nich korzystać – a nie każdego Polaka na to stać.

Powrót do propagandy w miejsce rzetelnej informacji przypomina mi czasy PRL-u. Nie tylko to zresztą. Także wtedy o zasadniczym kierunku polityki nie decydował Sejm, ani rząd, ale Sekretarz Generalny i Biuro Polityczne PZPR, posłuszne wytycznym KPZR. I dziś najważniejszy polityk w Polsce, szef rządzącej partii, nie jest premierem, nie pełni żadnej odpowiedzialnej funkcji politycznej – a w jego gabinecie podejmowane są najważniejsze polityczne decyzje. Wtedy także sądy były oficjalnie niezawisłe, ale faktycznie w znacznej mierze podporządkowane władzy ustawodawczej i wykonawczej.

Demokracja, jak wspominałem, to pojęcie nader rozciągliwe. Pamiętamy, że w czasach słusznie minionych ustrój PRL określany był jako ustrój demokracji socjalistycznej. Fasady demokracji były zachowane: był Sejm, był rząd, były sądy, obowiązywała Konstytucja. Tyle, że wszyscy wiedzieliśmy, że to była właśnie i tylko fasada. Dzisiejsza Polska niebezpiecznie przypomina mi czasy PRL. Jeszcze nie zeszedliśmy do sytuacji sprzed 1989 roku, ale sporo kroków w tym kierunku się czyni. Owszem, nadal istnieją i działają partie opozycyjne, są też media niezależne od dzisiejszych władz politycznych, Rzeczywiście, jeszcze nie jesteśmy krajem faszystowskim, jeszcze nie został ugruntowany totalitaryzm, ale demokracja w Polsce jest dziś słaba, a wiele procesów społecznych zdaje się świadczyć o tym, że jest coraz słabsza.

ks. ANDRZEJ SZOSTEK

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Lublin, 30 lipca 2019